

W Łazienkach

Danusi

Zamglone wspomnieniami i deszczem tygodnie
Minęły rozkwitła różami niedziela
Zostawmy obowiązki chwilowo na stronie
Zanurzymy się w zaciszne zielone aleje

Wysocki nam z oddali dumnie salutuje
Król Staś do nas głowę uśmiechniętą skłania
Jan III znad pohańców daje znak buławą
Zamyślony Chopin słucha parku grania

Ta chwila tak przelotna tak krótka tak rzadka
Trwać i łączyć nas będzie bliskich i odległych
Czy przyjedziecie z Ianem czy też to my z Kamą
Znów się zobaczymy to jedno jest pewne

warszawa, lato ??
